

Goście radzieccy przybywają do Poznania

W dniu 16 bm. wieczorem przyjeżdżają do Poznania delegaci Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS), znakomity pisarz A. Surkow, redaktor znanego pisma literackiego „Ogoniok” oraz kompozytor ukraiński — W. Gomiłiak, sekretarz Związku Kompozytorów Ukraińskich.

Dziś w numerze „Nowy Świat”

Nowy Świat WIELKOPOLSKI

Cena 30 gr



Rok VIII Wyd. A B Poznań, niedziela/poniedziałek 16/17 XI 1952 r. Nr 276 (2709)

150-lecie istnienia huty „Kościeszko”

Załoga dokona przeglądu osiągnięć
w latach władzy ludowej

Załoga huty „Kościeszko” która w okresie 8 lat pracy dla Polski Ludowej zapisała wiele chwalebnych kart w rozwoju naszej gospodarki, obchodzić będzie 16 bm. 150-lecie istnienia. Z okazji jubileuszu huty z „Kościeszki” dokonają przeglądu postępującej w szybkim tempie rozbudowy zakładu. Nowo zbudowana walcownia, siłownia, wielkie piece „B” i „C”, koksownia i szereg innych obiektów zmieniają dziś radykalnie oblicze huty. Przygotowana na dzień jubileuszu w Domu Hutnika w Chorzowie wystawa pt. „Wczoraj, dziś i jutro huty „Kościeszko” przypomni dzieje tego zakładu.

Do najczarniejszych okresów huty należały lata 1924 i 1925, kiedy po zredukowaniu niemal połowy robotników, kapitaliści zamierzali całkowicie wstrzymać produkcję.

Dziś huta „Kościeszko” jest jednym z przodujących zakładów naszego hutnictwa. Już niedługo zakończona będzie budowa nowego wielkiego pieca „C”.

Wieś polska wywiązuje się z obowiązków wobec państwa

115 powiatów
zwolnionych od miarek i odsypów

WARSZAWA (PAP)

Ostatnio 15 dalszych powiatów przekroczyło 90 procent rocznego planu dostawy zbóż.

W ten sposób do 14 bm. liczbą powiatów, gdzie chłop, który w całości wywiązał się z obowiązku dostaw zboża, korzystają ze zwolnienia od obowiązku dawania miarek i odsypów przy przemiale, wzrosła już do 115.

W woj. gdańskim w listopadzie wyraźnie wzrosło tempo dostaw zboża. Zbliżający się termin 30 listopada, do którego wszyscy rolnicy muszą dostarczyć wyznaczone ilości zboża, zmobilizował chłopów do przyspieszenia dostaw, w wyniku czego ponad 70 proc. chłopów w całości dostarczyło przypadające na nich ilości zboża, a większość pozostałych w szybkim tempie likwiduje zaległości.

organizując m. in. zbiorowe dostawy.

Wiele spółdzielni produkcyjnych w tym województwie wykonało z nadwyżką swe roczne plany sprzedaży zboża państwu.

*

Szerokie masy chłopów mało i średniorolnych woj. łódzkiego, którzy wypełnili rzetelnie wszystkie obowiązki wobec państwa, tym energiczniej występują obecnie przeciw rolnikom, uchylającym się od wykonywania obowiązków obywatelskich. W pracy nad przyspieszeniem dostaw pozostałych jeszcze ilości zboża, żywności i mleka pomagają im wydatnie agitatorzy Frontu Narodowego, którzy nadal pracują nad utrwaleniem jedności i siły narodu, walczą o zwycięską realizację programu Frontu Narodowego.

Wytrwała praca agitatorów przyczyniła się do całkowitej realizacji planów dostaw zboża, ziemniaków i mięsa we wsł Julianów Raducki pow. rawsko-mazowieckiego. Spośród miejscowych agitatorów najczynniejszym okazał się chłop średniorolny Paweł Dudek. Ob. Dudek zdobył zaufanie gromady, pociągnął ją własnym przykładem.

KPD podnosi sztafety narodowego zjednoczenia i niezawisłości NIEMIEC

BERLIN (PAP)

Komitet Centralny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) opublikował oświadczenie w związku z ogłoszonym przez Komunistyczną Partię Niemiec (KPD) programem narodowego zjednoczenia Niemiec.

Program narodowego zjednoczenia Niemiec — podkreśla oświadczenie — ma ogromne znaczenie historyczne. Podczas gdy rząd Adenauera dąży do ratyfikowania „układu ogólnego” i układu paryskiego w sprawie utworzenia zachodnio-niemieckich wojsk najemnych oraz wszelkimi środkami usiłuje narzucić te układy ludności. Komunistyczna Partia Niemiec odważnie podnosi sztafety narodowego zjednoczenia i niezawisłości Niemiec. KPD wzywa wszystkie siły patriotyczne, bez względu na przekonania i interesy partyjne, do zespolenia się w potężnym patriotycznym ruchu walki o pokój i zjednoczenie narodowe, o prawa demokratyczne i niezawisłość narodową.

Imponujący przebieg Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu

Do dnia dzisiejszego odbyło się w Poznaniu 8 odczytów nt. literatury radzieckiej i 5 na temat budownictwa.

Od dnia 7 bm. zorganizowano 6 nowych kursów języka rosyjskiego.

9 wieczorów poświęcono muzyce i pieśni radzieckiej.

W Bibliotece Miejskiej i tej dzielnicowych oddziałach otwarto 17 wystaw książki radzieckiej. W zakładach pracy urządzono 6 takich wystaw.

Festiwalowe filmy radzieckie obejrzało do dnia dzisiejszego w Poznaniu 65.000 osób. (AZ)

Począwszy już od
wtorku będziemy
zamieszczać
codzienną nowelkę

w każdym nume-
rze „Głosu”

Uroczystości w Moskwie w 35 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej



1) Na trybunie mauzoleum w dniu 7 listopada 1952 roku. Od lewej: M. S. Malinin, N. J. Basistij, P. F. Zigarow, S. M. Budionny, Ł. A. Goworow, A. M. Wasilewski, N. A. Bulganin, J. W. Stalin, S. K. Timoszenko, G. M. Malenkow, Ł. P. Beria, N. S. Chruszczow, Ł. M. Kaganowicz, W. M. Mołotow, N. M. Szewnik, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, A. J. Mikołaj, P. K. Ponomarenko, M. A. Susłow, M. F. Szkiriatow, A. B. Aristow, N. M. Piegow i Ł. I. Breżniew.

2) Członkowie polskiej delegacji Związkowej na Placu Czerwonym w Moskwie w czasie manifestacji ludu pracującego.

3) Manifestacja mas pracujących Moskwy na Placu Czerwonym.

FOT — CAF

2



3



Pokój miłująca ludzkość poprze naród niemiecki w jego walce o zjednoczenie i niezawisłość

Komunikat Międzynarodowej Konferencji

w Sprawie Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego

BERLIN (PAP)

Międzynarodowa Konferencja w Sprawie Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego, która obradowała w Berlinie w dniach od 8 do 10 listopada br., przyjęła przedłożone przez Michel Brugiera w imieniu Biura Konferencji sprawozdanie o formach i metodach akcji, które ułatwią realizację uchwalonych przez nią propozycji w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego.

PO PIERWSZE: Konferencja postanowiła powiadomić rządy wszystkich krajów uczestniczących w jej obradach o wynikach swych prac. Wzwała ona poszczególne delegacje do przekazania rządów swych krajów na tychmiast po powrocie, w uroczystej formie rezolucji uchwalonej przez konferencję.

PO DRUGIE: Konferencja podkreśliła wagę i konieczność spotęgowania akcji na terenie parlamentów i wśród poszczególnych deputowanych, przy czym każda delegacja powinna sama opracować odpowiednie dla swego kraju formy tej akcji. Poleciła ona również obecnym na Konferencji deputowanym, aby wspólnie ustalili szereg zaleceń dla rozwinięcia tej akcji.

PO TRZECIE: Konferencja doszła do wniosku, że nadeszła chwila, w której należy zwrócić się do wszystkich wielkich organizacji, do wszystkich stowarzyszeń narodowych i międzynarodowych, do kościołów, uniwersytetów, związków zawodowych, do zrzeszeń pacyfistycznych, kulturalnych, religijnych i naukowych, do związków byłych uczestników wojny, do organizacji kobiecych, młodzieżowych i in-

nych, w celu zapoznania ich z uchwałami Konferencji, aby mogły włączyć się do czynnej akcji, przyczyniając się tym samym do zawiązania ścisłych kontaktów i szerszej wymiany poglądów między Niemcami i ich sąsiadami.

Dzięki temu światowa opinia publiczna i wszystkie warstwy ludności w całym kraju wciągnięte zostaną do wspólnej walki przeciwko ratyfikacji układu bonnskiego i paryskiego, do walki o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego.

Wychodząc z tego założenia, Konferencja postanowiła polecić delegatom, by przedłożyli uchwały Konferencji w bluzie Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, który rozpocznie obrady 12 grudnia w Wiedniu oraz by wzięli udział w Kongresie w charakterze obserwatorów.

Aby zapewnić wykonanie wszystkich tych zadań i u-

trzymać regularny kontakt między uczestniczącymi w Konferencji krajami, Konferencja upoważniła prezydium do ukonstytuowania się jako „Stałe przedstawicielstwo międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego”.

Dwaj korowacze wykonali po 6 norm rocznych

WŁOCŁAWEK (PAP)

Dwaj korowacze Zakł. Przem. Papierniczego im. J. Marchlewskiego we Włocławku, Franciszek Sadowski i Kazimierz Kułnecki, realizując swe zobowiązania dla poparcia programu Frontu Narodowego oraz na cześć XIX Zjazdu KPZR podnieśli wydajność swej pracy do 288 proc. normy. W toku realizacji swych zobowiązań dzielni korowacze wykonali zadania przypadające na nich według obowiązujących norm na o kres 6 lat.

Studenci polscy solidaryzują się w walce o pokój z młodzieżą całego świata

WARSZAWA (PAP)

Międzynarodowy Tydzień Studenta w dniach 10—17 bm. obchodzi postępową studentów młodzież całego świata pod hasłem przygotowań do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju i Międzynarodowej Konferencji w Obronie Praw Młodzieży. Studenci

polscy na zebraniach i wieczornych manifestacjach swą solidarność z walką o pokój studentów wszystkich krajów.

W wielu akademiach biorą udział serdecznie witani przez młodzież studenci z zagranicy, kształcący się na wyższych uczelniach naszego kraju.

Na zebraniu w Wyższej Szkole Ekonomicznej i Szkole Inżynierskiej, młodzież dzieliła się wrażeniami ze spotkań z zagranicznymi studentami.

Przybycie polskiej delegacji kulturalnej do Budapesztu

Do Budapesztu przybyła 6-osobowa delegacja polska z wiceministrem kultury i sztuki W. Sokorskim na czele.

Delegacja polska weźmie udział w posiedzeniu polsko-węgierskiej komisji mieszanej dla podpisania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej na rok 1953.

II Naukowy Zjazd Neurologów Polskich obraduje

Z udziałem blisko 300 wybitnych naukowców specjalistów i lekarzy — 14 bm. rozpoczął obrady w siedzibie Polskiej Akademii Nauk w Warszawie II Naukowy Zjazd Neurologów Polskich.

Sprawcy kradzieży 20 ton mąki skazani na kary więzienia

WARSZAWA (PAP)

Sąd wojewódzki dla m. st. Warszawy rozpatrzył sprawę b. pracowników Centrali Spożywczej oraz właścicieli prywatnych piekarni, którzy przy pomocy sfałszowanych faktur dokonali kradzieży 20 ton mąki i cukru, z magazynów Centrali Spożywczej w Warszawie.

Sąd uznając w pełni wielką szkodliwość społeczną czynów oskarżonych, skazał Tadeusza Krzyżewskiego na karę 6 lat więzienia, Mieczysława Kraszewskiego na 4 lata, Franciszka Kraszewskiego na 2 lata więzienia, Leszczyńskiego na 4 lata więzienia i 10 tys. zł grzywny, Rajewskiego na 2 lata więzienia i 5 tys. zł grzywny.

Polityka narodowościowa

Polityka narodowościowa naszej partii opiera się na harmonijnej, naukowo uzasadnionej teorii o kwestii narodowej jako części leninowskiej nauki o rewolucji proletariackiej. Twórcami programu i polityki Partii Komunistycznej w kwestii narodowej są Lenin i Stalin. Dlatego też naszą politykę narodowościową nazywa się polityką leninowsko-stalinowską. „Dzięki konsekwentnemu wcielaniu w życie leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej wypełniono w naszym kraju odczłowieczoną po caracie faktyczną nierówność w rozwoju gospodarczym i kulturalnym między bardziej rozwiniętymi narodami Rosji centralnej, a narodami kresów, które w przeszłości pozostawały za nimi w tyle. Obecnie nie ma już u nas narodów zacofanych. W latach budownictwa socjalistycznego, nowe socjalistyczne narody w naszym kraju zmieniły gruntownie swe oblicze i stały się przodującymi nowoczesnymi narodami.

Co zawiera pojęcie: przodujący naród socjalistyczny?

Biorąc za punkt wyjścia daną przez towarzysza Stalina klasyczną definicję narodu, jego naukę o nowych, socjalistycznych narodach i opierając się na historycznych doświadczeniach naszego radzieckiego państwa wielonarodowego można powiedzieć, że główne cechy przodującego narodu socjalistycznego są następujące: Po pierwsze — najbardziej przodujący w świecie ustrój społeczny i państwowy, w którym nie ma klas wyzyskujących i cała władza należy do ludu. Po drugie — wysoko rozwinięty przemysł socjalistyczny i wielkie rolnictwo socjalistyczne. Po trzecie — powszechna piśmienność ludności, obowiązkowe nauczanie dzieci, rozbudowany system szkolnictwa wyższego, zapewniający przygotowanie narodowych kadr specjalistów dla wszystkich dziedzin gospodarki i kultury; rozkwit nauki i sztuki. Po czwarte — systematyczne podnoszenie stopy życiowej całej ludności przez zapewnienie wzrostu realnych płac robotników i pracowników umysłowych oraz dochodów chłopów, przez rozwój obrotu towarów, rozbudowę miast i ich gospodarki komunalnej, polepszenie warunków mieszkaniowych, przez szeroką sieć instytucji leczniczych, zapewniających ochronę zdrowia ludności. Po piąte — triumf ideologii równouprawnienia wszystkich ras i narodów, ideologii przyjaźni między narodami.

„W warunkach ustroju radzieckiego wszystkie narody naszego kraju uzyskały i rozwinięły własną państwowość. Narodowościowe kresy Rosji carskiej przekształciły się za czasów władzy radzieckiej w kolonię i półkolonię w państwa rzeczywiście samodzielne — w republik radzieckie, posiadające swoje terytorium, autonomię narodową, swoją konstytucję, swe własne ustawodawstwo. W organach władzy, w instytucjach gospodarczych i w administracji, w sądownictwie republik związkowych i autonomicznych oraz obwodów, okręgów, rejonów i osiedli narodowościowych załatwiają sprawy państwowe w języku ojczystym, zrozumiałym dla całej ludności, ludzie wybrani przez naród, znający warunki bytu, obyczaje i psychikę miejscowej ludności.

Takiego prawdziwego równouprawnienia narodów nie ma w żadnym państwie burżuazyjnym.

L. Beria

(Z przemówienia na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego).

Dla przyspieszenia budowy lepszego jutra

Około 500 ton pieczywa w przemyśle piekarniczym... Dwie tony cukierków... 37 693 kg ryb wędzonych i 4218 kg ryb w marynacie w przetwórstwie rybnym... Ponad 15 000 litrów wina... 3 783 000 papierosów... 210 hl piwa i 2640 kg siodła — takie oto ilości dodatkowej produkcji w samym tylko przemyśle spożywczym przyniosła realizacja zobowiązań, podjętych przez masę pracującą Wielkopolski dla uczczenia wyborów do Sejmu, programu Frontu Narodowego i XIX Zjazdu KPZR.

Ogółem w chwili obecnej już ponad 182 000 robotników i pracowników Wielkopolski wykonało podjęte zobowiązania, przysparzając gospodarce narodowej nie tylko dodatkową produkcję, o wartości dziesiątków milionów złotych, ale również olbrzymie oszczędności. Rezultaty będą jeszcze większe, gdyż ponad 100 000 robotników nadal realizuje zobowiązania długofalowe.

W około 50 procentach zrealizowali swe zobowiązania metalowcy Wielkopolski, dając dodatkową produkcję wartości ponad 17 375 000 złotych. W sumie tej mieszczą się zobowiązania robotników Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu (zrealizowane już na sumę z górą 14 614 000 zł): ponad plan 4 parowozy kolejowe i 2 wagony na oddziale W-2, 11 wagonów na oddziale W-3 i wiele innych. W Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych w Poznaniu zobowiązania dały m. in. ponad plan 4 tony odlewów.

Dodatkowe 4,5 tony odlewów w Odlewni w Drawskim Mieście; zwiększenie produkcji w Zakładach K-6; dodatkowe maszyny dla wsi w Fabryce Sprzętu Rolniczego im. 15 Grudnia — oto dalsze przykłady korzyści, jakie dał patriotyczny czyn metalowców województwa poznańskiego.

1 796 928 cegieł surowych, 1 235 298 cegieł wypalonych, 67 000 sztuk innych asortymentów — oto owoce czynu robotników cegielni województwa poznańskiego, oto cenny wkład, który przyspieszy budowę lepszego jutra.

W walce o przyspieszenie tempa naszego budownictwa duże osiągnięcia mają też pracownicy budowlani, którzy w wyniku realizacji zobowiązań, oddali 31 obiektów przed terminem, a ponadto, racjonalnie gospodarując materiałami, zaoszczędzili 1730 metrów sześć. drewna, 35 105 kg cementu, 10 475 kg żelaza, 43 710 cegieł. Dzięki wysiłkowi tysięcy robotników budowlanych dziesiątki rodzin robotniczych będzie mogło wcześniej zamieszkać w nowo budowanych blokach.

Około 195 000 metrów tkanin ponad plan, 12 188 kg przędzy i 120 000 metrów włókna w roszarniach przysporzyły włókiennicze woj. poznańskiego. Tysiące dodatkowych ubrań, zwłaszcza kompletów dla lepszego zaopatrzenia świata pracy uszyli ponad plan robotnicy licznych zakładów odzieżowych. Setki tysięcy kilogramów papieru, dziesiątki ton nawozów sztucznych dla rolnictwa, dziesiątki ton innych artykułów przyniosł czyn produkcyjny pracowników przemysłu chemicznego.

W samym „Stomlu“ robotnicy wyprodukowali dodatkowo artykuły o wartości ponad milion złotych. Około 48 000 kg papieru ponad plan wytworzyli robotnicy „Maltu“. 39 ton porcelany — robotnicy Chodzieży. Około 20 tys. kg skóry ponad plan dał czyn produkcyjny robotników garbarni w Gnieźnie, około 15 000 kg skóry wyprodukowano w garbarni w Kaliszu.

Długa, bardzo długa jest lista korzyści, jakie przyniosł gospodarce narodowej czyn produkcyjny mas pracujących Wielkopolski. W samym przemyśle drzewnym i leśnym, robotnicy wyprodukowali w czynie produkcyjnym m. in. 242 000 kg żywic, 5744 kompletów beczkowych, 214 m² kompletów skrzyni, 214 m² forniru tłuśczonego, 131 m² tarcicy.

1915 m² parkietu, 133 802 m² sklejki, 623 szafy, 202 tapczany, 192 stoły, 1500 krzesła. Zobowiązania wykonało również 23 000 pracowników uspołecznionego handlu. Dużo korzyści przyniósł czyn kolejarzy.

Olbrzymią ponadplanową produkcję dała wielkopolska wiesć, chcąc w ten sposób zamianifestować swe poparcie dla wielkiego programu Frontu Narodowego.

Poza tym załogi realizują jeszcze długofalowy czyn produkcyjny. W ogóle okres powyborszy cechuje dalszy wzrost produkcji w zakładach pracy, osiągany dzięki wykorzystywaniu doświadczeń

Na krótkiej fall

Odszedł wierny sługa

„Był wiernym sługą, wypełniał bez szemrania wszelkie rozkazy, nigdy nie zawodził naszego zaufania, nadaje się doskonale do wszelkich funkcji lokalnych.”

Takie świadectwo powinien otrzymać b. sekretarz generalny ONZ, Trygve Lie, który wreszcie odszedł z zajmowanego stanowiska. Ten Norweg, przynoszący wstyd swej ojczyźnie, był wiernym sługą interesów USA. Spełniał wszystkie rozkazy Achesona. Był nikczemnym tchórzem bez zdziła odwagi cywilnej. Gdy delegacja ludów północno-afrykańskich zawiła się w czasie obrad Zgromadzenia Ogólnego w pałacu Chaillot w Paryżu, Trygve Lie, który nie otrzymał jeszcze z Waszyngtonu instrukcji, jak ma ją przyjąć, ukrył się, a następnie uciekł tylnymi schodami.

Odszedł z swej służby Trygve Lie zakomunikował Zgromadzeniu Ogólnemu treść listu, wystosowanego do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego. W liście tym pisał m. in.: „Jestem jednak zdania, że obecnie nadszedł czas, aby odszedł, nie przynosząc szkody Narodom Zjednoczonym! I że będzie lepiej dla Narodów Zjednoczonych, jeżeli tak zrobię.”

Decyzją swą p. Trygve Lie powinien być powzięt o wiele wcześniej.

G. Sibircew

Biblioteka w pewnej fabryce

„W chwili obecnej mamy w kraju 368 tysięcy bibliotek wszelkich typów. W porównaniu z 1939 rokiem liczba bibliotek wzrosła o przeszło 120 tysięcy. Roczny nakład książek osiągnął liczbę 800 milionów egzemplarzy i wzrósł 1,8 raza w porównaniu z 1940 rokiem”. (z referatu tow. Malenkowa na XIX Zjeździe KPZR).

— Czy jest nowa powieść Koczetowa „Zurbiny”?

— Proszę mi dobrać materiały z XIX Zjazdu Partii.

— Czy dostanę książkę o kosmogonii radzieckiej?

— Czy jest coś o odlewnictwie?

Takie i temu podobne pytania padają w centralnej bibliotece komitetu fabrycznego Fabryki Samochodów im. Mołotowa w Gorkim.

Krag czytelników biblioteki jest bardzo różnorodny. Są to robotnicy, inżynierowie, uczniowie szkół rzemieślniczych, studenci, gospodynie domowe.

Cieszy nas, że jesteśmy w stanie zaspokoić zapotrzebowania czytelników — mówi kierowniczka biblioteki, Tatiana Woznienska. Księgozbiór biblioteki liczy 180 tysięcy tomów z zakresu literatury politycznej, pięknej i technicznej, 70 tysięcy broszur oraz liczne wydawnictwa periodyczne. Biblioteka otrzymuje po jednym egzemplarzu każdej publikacji ukazującej się na terenie Federacji Rosyjskiej, w tej liczbie — około 90 rozmaitych czasopism i dzienników. Ponadto fabryczny komitet związkowy przeznacza co roku poważne sumy na zakup książek do biblioteki. W r. ub. komitet wyasygnował około 300 tys. rubli; w r. b. wydatki na ten cel będą jeszcze większe.

Wraz z Woznienską oglądamy obszernie pomieszczenie biblioteki.

— Na tej półce — mówi kierowniczka

ceń zdobytych w okresie realizacji zobowiązań dla poparcia programu Frontu Narodowego i w czasie pełnienia przedwyborszych wart produkcyjnych. Robotnicy bowiem utrwalają dotychczasowe osiągnięcia i w tym celu podnoszą wydajność pracy, aby przed terminem zrealizować zadania roku 1952.

Powinno to być przykładem dla niektórych zakładów mających zaległości w wykonywaniu planów, do których należy m. in. Fabryka Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomyslu, Poznańska Baza Remontu Obrabiarek, Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych, cegielnia w Sławnie. Zakłady te winny jak najszybciej usunąć niedociągnięcia i nadrobić zaległości, aby plany roku 1952 zostały wykonane w terminie.

Im szybciej bowiem będzie rosła produkcja, tym prędzej zrealizujemy wielki program Frontu Narodowego, program budowy lepszego jutra Polski.

Br. Lisowski

Józef Bugaj

przewodniczący Prezydium
Gminnej Rady Narodowej
w Kotlinie pow. Jarocin

Jak wykonujemy plany gminne?

Pisząc o wykonaniu planów gospodarczych naszej gminy muszę zaznaczyć, że powodzenie akcji zależy przede wszystkim od pracy polityczno-uświadamiającej tak Prezydium jak i członków Gminnej Rady Narodowej oraz sołtysów i aktywów społecznych.

Po lipcowej sesji Gminnej Rady Narodowej, na której przeanalizowaliśmy plany gospodarczo-finansowe, radni wraz z sołtysami zabrali się natychmiast do pracy mobilizującej w swych gromadach. Toteż w pierwszych miesiącach mieliśmy wyniki bardzo dobre. Lipcowy plan odstawał zboża wykonaliśmy w 95%, sierpniowy w 113%, wrześniowy w 130%, ale październikowy zaledwie w 70%.

Przyczyną niewykonania październikowego planu było samouspokojenie i samozadowolenie całego aktywów oraz osłabienie pracy politycznej wśród ogółu chłopów naszej gminy. To samouspokojenie wypłynęło z faktu, że nasza gmina w pierwszych miesiącach wykonania planu znajdowała się na drugim miejscu w powiecie. Zaniedbalismy pracę polityczną sądząc, że wykonanie planów pójdzie już dalej żywiołowo. To był nasz podstawowy błąd. Nie wykorzystaliśmy momentu radoznego nastroju okresu przedwyborszego, sprzyjającego pełnemu wykonaniu październikowego planu.

Przy tej okazji trzeba powiedzieć, że nie wszyscy radni GRN spełnili swój obowiązek wobec problemu wykonania planów gospodarczych. Radni: Stanisław Skowronski z Twardowa, Stanisław Sołtysiak z Kurcewa, Zdzisław Mikołajczak i Zofia Pońska z Kotlina nie włączyli się w ogóle do pracy i walki o realizację planów gospodarczych. Wina nasza jest, że nie potrafiliśmy ich nakłonić do tej pracy, nie potrafiliśmy im wykazać błędnego postępowania.

Jeśli chodzi o odstawę żywności, to gmina nasza swój plan roczny wykonała w 90%. Stoimy na pierwszym miejscu w powiecie, co wcale nie oznacza, abyśmy i na tym odcinku mieli ulegać jakimś uspokojeniom. Przeciwnie. Musimy dążyć do przedterminowego wykonania rocznego planu, to znaczy do 15 grudnia.

Również w planowej odstawie mleka gmina nasza znajduje się na pierwszym miejscu w powiecie. Zawdzięczamy to osiągnięciu pełnemu uświadomieniu chłopów indywidualnych i spółdzielców na odcinku racjonalnego wychowu bydła, doboru pasz, zasilaniu poplonów, konserwowania paszy w słoiskach i dołach kiszonych, utrzymywania łąk i pastwisk na wysokim poziomie kultury rolniczej.

Bijąc się o planową odstawę ziemniaków popełniliśmy kilka błędów. M. in. i ten, że nie zawiadomiliśmy rolników o ilości ziemniaków jadalnych jakie są zobowiązani odstawić. Na skutek tego duża część rolników odstawiła ziemniaki do gorzelni, co spowodowało niewykonanie planu w październiku. Mimo tych błędów jednak roczny plan odstawy ziemniaków jadalnych wykonaliśmy obecnie w 93%, a wykonamy do 20 listopada w 100%.

Gorzej przedstawia się u nas sprawa z podatkiem gruntowym. W dniu 13 bm. mamy dopiero 56% planu. Wina leży w ogromnej mierze po stronie Prezydium GRN, gdyż potraktowaliśmy podatek gruntowy jako drugorzędą sprawę gospodarczą i nie stawialiśmy jej na równi z zadaniem wykonania innych planów.

Większość chłopstwa naszej gminy, rozumiejąc potrzeby klasy robotniczej i całej ludności miast, realizuje swe plany gospodarcze i wykonuje obowiązki sumiennie. Są jednak kułacy i ich poplecznicy, którym nie podobają się słusznie wyznaczone plany.

Do tych ludzi, których uświadamiające słowo nie wzrusza, Prezydium GRN stosuje i stosować będzie sankcje karne. Traktujemy to jako ostateczność, ale we wszystkich wypadkach złośliwego uchylania się konieczną i skuteczną. Oto przykład: kułak Józef Biernacki ze Sławoszewa twierdził, że nie może odstawić mleka, bo go nie ma. Po ukaraniu i wyegzekwowaniu grzywny 2000 zł mleko się znalazło i plan został wykonany. Józef Pleśniak z Lubini Małej powiadał, że nie posiada ziemniaków do odstawy. Wezwaliśmy do kolegium orzekającego i ukaranie go grzywną 400 zł za opieszałość miało ten skutek, że ziemniaki odstawił z 300 kg nadwyżką. Nie pomógł jednak grzywna zastawiana do kułaka Michała Sipiaka z Woli Ks. Mataczki i kręcił on dalej. Nie udało mu się jednak wywrzeć wpływu na postawę innych chłopów z tej gromady. Został izolowany.

W początkowym okresie wykonywania planów gospodarczych wpłynęło wiele wniosków o ulgi. Uważaliśmy to za ważny odcinek naszej pracy i rozpatrywaliśmy sprawy na bieżąco. Różni spekulanci i kułacy stawiali wnioski o obniżkę planów. Po głębokiej analizie i wykazaniu niesłuszności i kręactw, załatwialiśmy takie sprawy odpowiednio. Nie mamy zaległości w rozpatrywaniu wniosków, skarg i zażaleń.

W toku tej pracy, włączając się w pełnię do kampanii przedwyborszej i popularyzowania programu Frontu Narodowego nie zapomnieliśmy o przebudowie ustroju rolnego. Dzięki pracy uświadamiającej powstała w przeddzień wyborów na terenie naszej gminy Spółdzielnia Produkcyjna w Fabianowie. Na ostatniej konferencji aktywów gminnego postanowiliśmy zrealizować plany odstawy zboża i ziemniaków do 20 listopada, a plany odstawy mleka, żywności i spłaty podatku gruntowego do 15 grudnia br.

Stosując rozmowy uświadamiające z mało i średniorolnymi chłopami, perswazyjnie w stosunku do opieszałych, a bezwzględne sankcje karne w stosunku do opornych kułaków, plany nasze wykonamy w całej rozciągłości.

W Bytomiu

Wielki stadion „Ogniwa” zapelnia się dziś niezliczonymi tłumami zwabionymi wielką zagadką: czy Unia z Chorzowa potwierdzi po raz drugi swą wyższość nad bytomskim zespołem?

Odpowiedź na to pytanie padnie dzisiaj o godzinie 12.

Rzecz prosta, że ten mecz wymaga szczególnego omówienia i dlatego nasz specjalny wystawnik opisać bytomskie zawody we wtorkowym (18 bm.) wydaniu „Głosu Wielkopolskiego” tak by Czytelnicy nasi mieli pełny i wierny obraz spotkania.

Gimnastycy FSGT przyjadą do Polski

Ekipa gimnastyków FSGT w skład której wchodzi 9 zawodników, 4 sędziów, 1 trener i 1 kierownik przyjadą we wtorek 18 bm. do Warszawy by rozegrać 4 spotkania towarzyskie z gimnastykami CRZZ.

Pierwsze spotkanie mężczyzn odbędzie się we Wrocławiu 20 bm. między FSGT a reprezentacją Zrzeszenia Sportowego Stal.

23 bm. gimnastycy francuscy spotkają się z reprezentacją ZS Górnik w Katowicach. W tych samych terminach gimnastycy FSGT spotkają się w pierwszym meczu z reprezentantkami ZS Włókniarz w Łodzi, a w drugim z reprezentacją ZS Stal w Gdańsku. Skład gimnastyków FSGT

Drugie zwycięstwo Honvedu

W Wiedniu rozegrane zostało rewanżowe spotkanie piłkarskie między węgierskim zespołem Honved a austriacką drużyną Vienna.

Spotkanie, po zaciętej walce, zakończyło się zwycięstwem drużyny węgierskiej 4:3 (2:1).

Głos SPORTOWY

Obiecanki cacanki a sprzęt nie nadszedł

Dwa lata temu powstała przy jarocińskim Kolejarzu sekcja kolarska. Z zapałem przystąpiła do pracy młodzież, kierowana przez ob. Hradeckiego. Rozpoczęły się treningi na własnym sprzęcie. Zorganizowano wycieczkę turystyczno-krajoznawczą naokoło Polski. Wówczas to przedpatali jarocińscy Kolejarze 1400 km, zwiedzając nasz kraj.

Od początku były już trudności ze sprzętem. Brak funduszy obrotowych pogarszał finanse sekcji, a wynik — po krótkiej działalności grozi upadek i likwidacja sekcji.

Przyjrzyjmy się jak wyglądała pomoc okazywana przez Radę Koła oraz Radę Okręgową Zrzeszenia w Poznaniu. Ra-

da koła zaopatrzyła młodą sekcję w następujące rzeczy: 1 rolkę do trenowania, 3 łańcuchy, 4 obręcze, 2 gumy, 4 dętki oraz 5 naciągów szprych. Poza tym na wycieczkę naokoło Polski w roku 1951 wyasygnowano pewną kwotę na potrzeby zawodników. To było rok temu. Na planowaną w roku bieżącym wycieczkę nie wydano już ani grosza, a koszty i wydatki pokryli kolarze sami. Znamienne są słowa przewodniczącego koła ob. Bizana, który oświadczył: „Sekcja kolarska będzie najprawdopodobniej rozwiązana ponieważ nie jest dochodową”.

Nielepiej jest również postępowanie Rady Okręgowej w Poznaniu. Podczas zebrania wyborczego w Jarocinie przedstawiciele Rady Okręgowej z Poznania przyrzekali, że kolarze otrzymają sprzęt. Jednak w rzeczywistości nie nadeszła ani jedna śrubka.

Zaznaczyć należy, że sprawozdania z działalności sekcji ilustrujące stan finansowy i sprzętu dostarczane były członkom nadzwyczajnym regularnie.

Kolarstwo, które w ostatnich latach rozwija się w naszym kraju bardzo dobrze, winno znaleźć również swego przedstawiciela w powiatowym mieście Jarocinie. Kolejarz — zrzeszenie skupiające wielu sportowców, uprawiających różne dziedziny sportu nie powinien zapomnieć o młodzieży kolarskiej w Jarocinie. Fundusze muszą się znaleźć i to zaraz!

W. Chylewski
korespondent „Głosu”

Odpowiedź Narcyzowi Maciaszczykowi

W swoim czasie pisaliśmy o niesportowym zachowaniu się niektórych zawodników kadry narodowej. Jak to miało miejsce na meczu o mistrzostwo Polski w hokeju na trawie między Spółnią (Gniezno), a Kolejarzem (Toruń). W notatce pt. „Wypompuj wodę sodową” („Głos Wielkopolski” nr 248) powiedzieliśmy, że:

...zawodnik Spółni — Narcyz Maciaszczyk, członek kadry narodowej i olimpijczyk został wydalony z boiska...

Poczujemy się do obowiązku sprostowania tej notatki, gdyż informatorzy nasi popełnili pewną nieścisłość. Otóż Narcyz Maciaszczyk nie został wydalony z boiska, lecz otrzymał ostry ostrzeżenie za ostrą grę, co potwierdza komunikat WKHF z dnia 15. 10. 1952 r.

Tym niemniej naszym obowiązkiem jest wskazywać na wybryki i brutalność zawodników, gdyż w sporcie nie ma miejsca dla ludzi, którzy zachowaniem swym budzą jedynie odrazę.

Mamy nadzieję, że kadrowicz i olimpijczyk Maciaszczyk zastanowił się nad ostrzeżeniem, które otrzymał i w przyszłości zachowywać się będzie na boisku, jak przystało prawdziwemu sportowcowi. Życzymy też mu, by stał się wzorem i przykładem dla innych kolegów tak, by już nigdy nie było powodu do ostrzeżenia, a nawet usuwania graczy z boiska. (n)

notujemy

W dniu 16 bm. o godzinie 10 odbędzie się zebranie Sekcji Kajakowej Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej, przy ul. Towarowej 53, III piętro.

*

Sekcja tenisa ZS Gwardii zawiadamia o wznowieniu zimowych treningów, które odbywać się będą w sali gimnastycznej przy szkole na ul. Jarochowskiej we wtorki i czwartki od 17 do 20. Pierwszy trening odbędzie się 18 bm. o 17.

Przybycie członków sekcji obowiązkowe.

Listy i odpowiedzi

Uwaga Czytelnicy!

Zgodnie z naszą zapowiedzią wznowienia działu „Prawo i Życie” — drukujemy dziś pierwszą część artykułu, omawiającego uuprawnienia do zasiłków rodzinnych.

Ze względu na to, że zagadnienie to zainteresuje wiele osób — zawiadamiamy, że następna część artykułu nastąpi w najbliższym numerze.

Zmiana warunków nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych

W dzienniku Ustaw nr 38 z 13. 9. 1952 r. poz. 267 ukazano się rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społ. z 23. 8. 1952 r., wprowadzające zmianę warunków nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych z mocą od dnia 1. 2. 1952 r. W związku z tym podajemy warunki nabywania tych uprawnień z uwzględnieniem już zmian wprowadzonych wyżej cytowanym rozporządzeniem z 23. 8. 1952 r.

Zasiłki rodzinne przysługują więc pracownikom po upływie trzech miesięcy kalendarzowych od podjęcia pracy tj. od 4 miesięcy kalendarzowego przepracowania w tym samym zakładzie pracy, przy czym w każdym z tych miesięcy kalendarzowych winien pracownik mieć co najmniej 20 dni pracy o pełnym wymiarze godzin, przewidzianym dla danej kategorii pracowników.

Do dni pracy wlicza się wszystkie okresy, za które pracownik otrzymał wynagrodzenie za pracę oraz okresy usprawiedliwione nieobecności w pracy (np. okres choroby, urlopu, macierzyństwa, izolacji z powodu choroby zakaźnej, pełnienia obowiązków społecznych lub funkcji państwowych) lub czas zwolnienia od zajęć w trybie ustalonym przepisami o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy (zwolnienia okolicznościowe i urlopy wypoczynkowe).

Poza tym, do trzechmiesięcznego okresu zatrudnienia wymagane dla nabywania uprawnień do zasiłku

rodzinnego, zalicza się również: a) okres pełnienia funkcji państwowych lub społecznych, jeżeli przez okres pełnienia tych funkcji pracownik nie pracował w zatrudniającym go zakładzie pracy, a po ustaniu funkcji wrócił do tego samego zakładu pracy najpóźniej w ciągu trzech dni, b) okres szkolenia zawodowego, jeśli pracownik skierowany był na szkolenie przez swój zakład pracy a w ciągu trzech dni po ukończeniu szkolenia wrócił do tego samego zakładu pracy, c) absolwentom, średnich szkół zawodowych i szkół wyższych zatrudnionym na podstawie nakazu pracy, zalicza się okres dotychczasowej nauki, jako okres zatrudnienia, jeżeli podjęli pracę w wyznaczonym im zakładzie pracy i w terminie określonym w skierowaniu do pracy, d) okres zasadniczej służby wojskowej — jeżeli pracownik po odbyciu tej służby bądź wrócił do tego samego zakładu pracy, bądź podjął pracę w innym zakładzie najpóźniej w ciągu 30 dni od daty zwolnienia z wojska, e) okres służby wojskowej zawodowej lub nadterminowej, jeżeli żołnierz zwolniony z tej służby podjął pracę w jakimkolwiek zakładzie pracy w ciągu najdalej 30 dni po zwolnieniu, f) okres pobierania zasiłku chorobowego i bezpośredniego poprzedniego zatrudnienia, jeżeli pracownik, z którym rozwiązano stosunek pracy, po odzyskaniu zdolności do pracy podjął pracę w tym samym zakładzie pracy, g) okres pobierania renty z powodu utraty co najmniej 50 proc. zdolności do pracy. c. d. n.

CO — GDZIE — KIEDY

Teatry w Poznaniu

OPERA — niedz. g. 19 „Straszny dwór”, po niedz. g. 18 „Borys Godunow” (przedstawienie zamknięte), wtorek — nieczynna, środa g. 19 — „Eugeniusz Oniegin”, czwartek — „Traviata”, piątek — „Madame Butterfly”, sobota — „Goplana”, niedz. „Cyryl i Seweryn”, (przedstawienie zamknięte).

POLSKI — niedz. 16 i 19 „Bancroftowie”, wtorek — nieczynny, środa, czwartek i piątek g. 19, sobota i niedz. g. 15 i 19 „Bancroftowie”.

NOWY — niedz. 16 i 19 „Damy i huzary”, wtorek — nieczynny, środa, czwartek, piątek i sobota g. 19 — „Damy i huzary”.

KOMEDIA MUZYCZNA — niedz. g. 19, poniedziałek, godz. 19.30 „Podłotek”, wtorek — nieczynny, środa, czwartek, piątek i sobota — g. 19.30 „Podłotek”, niedz. g. 16 i 19.30 „Podłotek”.

MŁODEGO WIDZA — niedz. g. 16, poniedziałek g. 16.30 „O Jezu zaklętym”, wtorek — nieczynny, środa, czwartek, piątek i sobota g. 16.30 „O Jezu zaklętym”, niedz. g. 12 „O Jezu zaklętym”.

TEATR NOWY w Poznaniu: niedz. Gubin, poniedziałek Zielona Góra — „Posadzenie”.

PANSTW. TEATR w Gnieźnie: niedz. Kiszewo — „Gdzieś było”, Witkowo — „Pieśń koguty”, poniedziałek.

Strzelno — „Pieśń koguty”

Teatr Ziemi Lubuskiej: Zielona Góra — „Słuby panieńskie”.

ARTOS: niedz. Szutomek i Kwilcz, poniedziałek Bolesław, „Uśmiech na codzień”, niedz. Srem, poniedziałek Smigiel, „Przy dźwiękach harmonii”, niedz. Niwica, poniedziałek Jarocin — „Witamy Was wszystkich”, niedz. Lipki Wielkie i Bogdaniec, poniedziałek Lubiszyn „U nas od lat 18”, niedz. Żerków, poniedziałek Turek — Symfoniczna Orkiestra Objazdowa.

Kina w Poznaniu

APOLLO — g. 9.30 i 11.30 dla najmłodszych — „Gesi baby Jagi”, g. 13.30, 15.30, 17.30 i 19.30 — „Gesi baby Jagi”.

BALTYK — g. 10.30 i 12.30 dla najmłodszych — „Gesi baby Jagi”, g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „Gesi baby Jagi”.

MUZA — por. g. 10 i 12 „Spisek bankructwa”, g. 14, 16, 18 i 20 „Czekaj na mnie”.

RIALTO — por. g. 10 „Trzeci szturm”, g. 12 i 13.15 „Teatr Marysi”, g. 16 i 18 „15-letni kapitan”, g. 20 „Bogata naręczona” — II część.

Pracownicy poszukiwani

MONTERA o wysokich kwalifikacjach na silniki benzynowe na ropę oraz WÓZOWNIK poszukiwani zaraz ZAKŁADY TUCZU, POZNAN, STARY RYNEK 86. K2493

WOLNOŚĆ (Swarzędz) — g. 18 i 20 „Błyskawica”, LASEK — g. 17 „Naręczona z Turkmeni”, Puszczykowo — godz. 13.30, 15, 17 i 19 — zestaw sześciu bajek FOTOPLASTIKON — g. 10-22 „Paryż — wystawa światowa”.

Wystawy w Poznaniu: PARK KULTURY ul. Grunwaldzkiej — g. 11-19 „Wielkopolska wczoraj, dziś i jutro”, BELWEDER, ul. Rokossowskiego 14 — g. 11-19 „Oto Ameryka”, ZISPO, ul. Dzierżyńskiego — g. 7-18 „Zakłady Stalina wczoraj, dziś i jutro”, MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, ul. A. Lampego 27/29 — g. 10-14, MUZEUM NARODOWE, g. 10-15 „Twórca Aleksandra Orłowskiego”, CBWA — g. 10-18 — „Ziemia krakowska i Podhale w twórczości Stanisława Kamockiego”.

POLSKI ZW. ART. PLAST., ul. 27 Grudnia 4 — „Wystawa jubileuszowa J. Krzyżńskiego w 30-lecie pracy”, POLSKIE TOW. FOT., ul. Paderewskiego 7 — „Wystawa fotografii przyrodniczej”, KLUB MPiK, ul. Ratajczaka — „Wystawa drzeworytów Fr. Burkiewicza”.

Radio: Program II: fala Poznań 249 m, Wiadomości: 6, 7, 8, 17, 21, 23, 50.

Koncerty:

6.05, 7.10 — od melodii do melodii, 8.20, 8.55 — muzyka dawna, 9.25 — wieś tańczy i śpiewa, 10.50 — Robotnicze Zespoły Świeciliowe, 12.15 — poranek symfoniczny, 13.30 — rozrywkowy, 14.45 (P) — muzyka ludowa, 16.15 (P) Poznańskie Imprezy Muzyczne, 17.15 — rozrywkowy, 19.30 — melodie taneczne, 20 — chopinowski, 21.30 — muzyka taneczna, 23.40 — wieczorna serenada, 23.10 — symfoniczny.

Audycje inne:

7.05 — kalendarz radiowy, 8.35 — Wszechnica Radiowa, 9.40 — dla dzieci w wieku przedszkolnym, 9.55 — skrzynka ogólna, 10.10 — Poezja i muzyka, 10.40 — Pog. pt. „Kwatery kosmiczne”, 11.10 — aud. satyr. rozr. dla młod. pt. „5:0 dla młodoci”, 11.40 — Skrzynka Wszechniczy Radiowej, 11.52 (P) — „Sprawa jest prosta”, 12.04 — przegląd czasopism, 14.10 (P) — listy radiosłuchaczy, 14.20 (P) — gawęda niedzielna Strugarka, 14.25 (P) — tygodnik dźwiękowy, 15 (P) — „Radiowe pigułki”, 15.15 — dla dzieci, 16 — Co przychodzi nowe „Problemy”, 18 — słuchowski pt. „Droga do Czarnolasu”, 20.30 — na fali humoru i satyry.

Sport:

22, 22.30 (P) — wiadomości.

40 NIETYKALIZOWANYCH ROBOTNIKÓW przyjma natychmiast ZAKŁADY MIĘSNE — RZEŻNIA W POZNANIU GABARY 101/111. K2510

TRZECH RUTYNOWANYCH KSIĘGOWYCH zatrudni Ekspozytura P. P. K. K. POZNAŃ, STARY RYNEK 44. K2502

30 ŚLUSZARZY MASZYNOWYCH na remont ciężkiego sprzętu budowlanego zatrudni zaraz PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT KOLEJOWYCH Nr 6 W POZNANIU, UL. SW. MICHAŁA 9. Praca akordowa. Zgłoszenia w Sekcji Personalnej. K2511

KILKU DROGISTÓW DYPLOMOWANYCH z praktyką jako kierowników punktów aptecznych na terenie miasta Zielona Góra i województwa zatrudni CENTRALA APTEK SPOŁECZNYCH W ZIELONEJ GÓRZE, UL. SIKORSKIEGO 11. Na terenie województwa zatrudnione. Pierwszeństwo mają drogiści z praktyką apteczną. Uposażenie wynosi od 630 — do 720 — zł miesięcznie. K2476

Lekarskie: Dr med. Jan Pęcek specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie przyjm. w Poznaniu, Zamkowa 5 m 2. 16902g

Wolne posady: Kucharz — garmażer potrzebny zaraz do Kozłowa na bardzo dogodnych warunkach. Mieszkanie zapewnione. Warunki do omówienia listownie. Zgłoszenia: Kozłowski Gnieźniński 3 restauracja. 20174g

Pomocnik piekarski z ciekawym utrzymaniem potrzebnym zaraz Swarzędz Rynek 15. 16905g

Nauka: Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy: księgowości 16d? — skrzynka 163. K2411

Sprzedaż: Zbiór znaczków sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dia 16798g

2 okna szerokie, podwójne sprzedam Poznań Konopnickiej 9 m 3. 16888g

Platformy 5 ton, gumowej, lak nowa sprzedam. Poznań Płaskowa 6/7. 16885g

Sprzedam motocykle N. S. U. 200 ccm, Ardie (Japo) 500 ccm, Poznań Palacza 20 m 4. 16864g

Sztućce srebrne (145 sztuk) sprzedam Poznań, Czajca 2 m 4. 16544g

Maszyny do szycia damskie, krawieckie, okratki oraz ramy motocyklowe, rowerowe sprzedam. Buchwald, Poznań, Ratajczaka 31, tel. 87-12. 16920g

Wille 2-rodzinna z ogrodem, ewt. 1-rodzinna na przedmieściu Poznania, lub małe gospodarstwo ogrodniczo — kupie — Oferty Głos Wielkopolski dia 16871g

Parcele budowlane okolicy Poznania, dogodna komunikacja, spiesznie kupie. Oferty Głos Wlkp. dia 16907g.

Zamiana: Zamienie czteropokojowe mieszkanie z ogrodem we Wrocławiu na mniejsze — okolicie Poznania. Zgłoszenia Wrocław 1 poście restante St. Wolno. K2467

Pokój kuchnia, samodzielne Łazarz, front 1 piętro, zamienie na większe. Warunki do omówienia. Oferty Głos Wlkp. dia 16904g.

TOWARY POLSKIEJ PRODUKCJI i in.

za pośrednictwem akcji

„PACZKI PEKAO”

dla osób otrzymujących przesyłki od krewnych z zagranicy

Zlecenia i wpłaty przyjmują:

w NEW-YORKU

PEKAO TRADING CORPORATION

New York 4, 25 Broad Street, room 1624

w PARYŻU

BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.

Paris IX, 23 rue Taitbout.

Tą drogą można otrzymać:

materiały, meble, cement, cegły, złoto dentystyczne i obrączki, maszyny i narzędzia rolnicze, maszyny do szycia, rowery, węgiel, zegarki szwajcarskie, radioodbiorniki, wózki dziecięce, paczki żywnościowe, krowy i prosięta.

Informacji udziela:

BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.

Warszawa, ul. Mazowiecka 14.

K2466

Pokój z małą kuchnią, zamienie na pokój, względnie pokój z kuchnią. Oferty Głos Wlkp. dia 16903g.

Wolne lokale: Pokój komfortowy, jednoosobowy wynajme. Poznań, tel. 88-51, od poniedziałku godz. 9-16. 16911g

Zguby: Zegarek (pamiątka po zmarłym) zgubiono 12 bm po południu na Łazarzu. Zwrot wynagrodz. Sierszulska, Poznań, Mostowa 4 m 5. 16901g

Ogłoszenia drobne do „Głosu Wielkopolskiego” przyjmują również wszystkie arcydy agencje prasowe

Dnia 15 listopada 1952 zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. naszej najukochańszej i najtrudniejszej matki, teściowa, babka i ciotka śp. z Miesiąców

Władysława Wilczek

w 83 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 17 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 19 bm. o godz. 7 w kościele Zbawiciela przy ul. Fredry.

W smutku pograceni dzieci i rodzina

Poznań Alfreda Lampe 2, Kalisz, Warszawa, Ostrów Wlkp., Koźmin, Orzysz, Turawa. 16908g

Czekamy na dalsze listy

Przed dwoma dniami otwartym dyskusję na temat życia świecicowego. Znalazła ona bardzo żywy oddźwięk. Do redakcji napłynęły już pierwsze listy z wypowiedziami.

Wszystkim zainteresowanym, a więc: kierownikom referatów kulturalno-oświatowych, świecic zakładowych, organizacyjnych, gminnych i gromadzkich, domów kultury, nauczycielom związanym z życiem świecicowym, uczestnikom życia świecicowego, członkom różnych zespołów, grup, sekcji — przypominamy jeszcze raz, że celem naszej dyskusji jest wymiana doświadczeń i wskazanie dróg, którymi wiele świecic doszło do poważnych osiągnięć i pięknych wyników, jak również podzielenie się uwagami, trudnościami i kłopotami, na jakie napotyka niektóre świecice.

Pragniemy, aby dyskusja objęła jak najszerszy ogół pracowników i działaczy kulturalnych oraz samych uczestników życia świecicowego. W dyskusji nie powinno zabraknąć nikogo, komu na sercu leży sprawa podniesienia tego życia na jeszcze wyższy poziom.

Każdy głos jest cenny. Prosimy i czekamy na dalsze wypowiedzi!

Opornych spotkała zasłużona kara

Powiatowe Kolegium Karno-Administracyjne przy Powiatowej Radzie Narodowej w Zarach ukarało grzywnami pieniężnymi kilkunastu rolników, którzy nie wywiązali się z obowiązku planowej dostawy mleka. Stanisław Wojciechowski z gromady Białowice, gmina Zabłocie, ukarano grzywną w wysokości 600 zł, Adam Woźniak z gromady Krzywo zapłaci 450 zł, Jan Janaszewski z Zabłocia — 300 zł, Mikołaj Rutowicz z Chocinka — 250 zł, a Stanisław Rekuszczak z Biedrzychowic, Józef Adamczak z Czesowia i Stanisław Kierzyński z Gruzowa po 100 zł kary. (pp)

Nowa linia autobusowa

Ekspozytura Osobowa PKS w Poznaniu uruchomiła ostatnio linię autobusową: Poznań — Lwówek — Nowy Tomysł — Wolsztyn — Babimost — Zielona Góra.

Wyjazd autobusu z dworca autobusowego w Poznaniu o godz. 5.30. (wjce)



Teczowe utrapienia

14 MAJA oddałam 48 dkg wełny do farbiarni prywatnej pod firmą „TECZA” przy ul. Dzierżyńskiego 89, celem ufarbowania jej na kolor modry (w farbiarni spółdzielczej nie mieli chłiwio odpowiedniego barwnika).

11 SIERPNI., po trzech miesiącach daremnego czekania, zażądałam zwrotu wełny, choćby nie ufarbowanej. Odpowiedziano mi w aroganckim sposób, że moje „zlecenie nie było ekspresowe”.

22 WRZEŚNIA zwrócono mi obietnicami, że wełna jest już w farbowaniu i będzie gotowa za kilka dni, ale... „nie w kolorze modrym (na którym mi tak zależało) tylko w bordo”.

18 PAŹDZIERNIKA właścicielka firmy oświadczyła mi, że „wełna jest już od dawna gotowa, tylko ałkt się po nią nie zgłasza”. Mimo to wełny nie dostalam, gdyż się „chwilowo zagubiła”. Na moje oburzenie zareagowano w ten sposób, że złościa wyrzucano mnie za drzwi.

21 PAŹDZIERNIKA raz jeszcze poszedłam do sklepu, tym razem w asyście funkcjonariusza MO. Ekspedientka oświadczyła z miejsca, że „wełna się znalazła”. Ale kiedy — na skutek tych słów — milicjant wyszedł, okazało się, że... muszę czekać na panią właścicielkę. Po jej przyjeździe zaś okazało się, że istotnie wełna znalazła się, ale — nie moja. Oddałam wełnę w najlepszym gatunku, miękką i zwijaną w długie, równe



CAF — fot. Kondracki

Podobnie jak w latach ubiegłych, jedną z najpoważniejszych i najbardziej masowych imprez artystycznych Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jest V z kolei Festiwal Filmów Radzieckich.

W Warszawie jak i w całej Polsce kina festiwalowe zostały udekorowane artystycznie wykonanymi makietami, plakatami itp.

Na zdjęciu: Plakaty festiwalowe przed kinem „Prawa” w Warszawie

Z wędrowek po Wielkopolsce

Trochę o starej i nowej Kłodawie

W powiecie kolskim, tuż nad wschodnią granicą województwa poznańskiego, leży małe i stare miasteczko — Kłodawa. Miejsca ma charakter rolniczy. Nie znajdziemy w niej fabryk, ani większych warsztatów, nie ma również przedsięwzięć miejskich i nowoczesnych urządzeń komunalnych — są natomiast wiekowe domki, pochylone chałupy, rozwalające się rudery, ulice pełne wybojów... Ot — smutne dziedzictwo kapitalistycznych rządów i wieloletniego zacołania.

Ale na południowej krawędzi miasteczka rumienią się z daleka nieotynkowane mury nowych bloków mieszkalnych, a jeszcze dalej dostrzec można sylwetki wież wiertniczych budującej się kopalni „Solpotas”. Ten właśnie powstający dopiero obiekt przemysłowy zmieni w najbliższych latach obraz i charakter Kłodawy oraz życie jej mieszkańców.

Każdego miesiąca zwiększa się załoga kopalni i wzrasta zapotrzebowanie na siłę roboczą. Do Kłodawy ciągną więc ludzie z okolicznych wsi i fachułow z dalekiego Śląska. Dla nich to właśnie buduje się nowe osiedle robotnicze. W pierwszym etapie wzniesionych będzie 40 wspaniałych, jedno i dwupiętrowych bloków mieszkalnych, wyposażonych w najnowocześniejsze instalacje i urządzenia. Prócz wygodnych i estetycznych mieszkań w nowej dzielnicy

powstaną różnego rodzaju placówki handlowe, żłobek, przed szkołę, ośrodek zdrowia, świetlica, biblioteka z czytelnią i w ogóle wszystko, co potrzebne jest człowiekowi dla życia, nauki i wypoczynku.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w dalszych latach nowa dzielnica rozrośnie się do tego stopnia, że stanie się właściwym i wzorowym centrum Kłodawy, a stare miasto będzie przebudowane i odnowione.

W bieżącym roku wzniesiono w nowym osiedlu dwa pierwsze bloki, trzeci natomiast jest w budowie. Do jednego budynku wprowadzili się już rodziny pracowników i rozkoszują się nowoczesnymi warunkami mieszkaniowymi. Radość ta byłaby jednak znacznie większa, gdyby lokatorzy posiadali możliwość dojeżdża do swego domu. Pomijając fakt, że cały teren budowy tonie w mazi grząskiego błota, uniemożliwiającego poruszanie się dorosłych i dzieci wokół domu — również przestrzeń, dzieląca osiedle od miasta, przypomina czarne grzęsawisko. Czas więc pomyśleć o wybudowaniu choćby wąskiej drożki, łączącej osiedle z miasteczkiem. Nie chodzi tu wcale o wykładany płytami chodnik, lecz o ścieżkę wysypaną żwirem, lub żużlem. Mieszkańcy osiedla i pracownicy „Solpotasu” gotowi są miejscowym władzom przyjść z pomocą przy budowie takiej drogi.

Wskazaniem byłoby również założenie kilku nowych punktów oświetleniowych wzdłuż ul. Dąbskiej, prowadzącej w kierunku osiedla. Na przestrzeni jednego kilometra świecą wieczorami dwie tylko lampy. Długie odcinki ulicy toną w nieprzejrzanym mroku, a przechodnie potykają się o wyboje i wpadają w zdradzieckie bałorki.

Niemalą bolączką mieszkańców Kłodawy oraz dojeżdżających pracowników z sąsiednich miejscowości jest brak odpowiedniego środka transportowego, który przewoziłby podróżnych z odległej stacji kolejowej do miasta. Na linii tej kursował kiedyś autobus PKS-u, lecz wskutek niedostatecznej popytu liczba pasażerów została wycofana. Skorzystał z tego prywatny przedsiębiorca i zorganizował przewóz na własną rękę. Interes okazał się intratny, gdyż za przewiezienie jednej osoby pobiera 3 zł opłatę, wliczając w to do 20 osób. Przewoźnikowi wiedzie się tak dobrze, że od czasu do czasu nie uważa za wskazane wyjechać na stację. Zawodzi więc i ten prymitywny środek lokomocji. Byłoby więc bardzo pożądanym, aby kierownictwo PKS-u zrewidowało dawną decyzję i wysłało do Kłodawy choćby cięzarówkę.

Coraz pilniejszą staje się w Kłodawie budowa obszernego hotelu robotniczego. Kierownictwo kopalni zorganizowało wprawdzie prowizoryczny dom noclegowy, lecz jest on stanowczo za mały i przeładowany. Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Poznaniu powinna zainteresować się tą sprawą i w porozumieniu z kompetentnymi czynnikami

Ambitne plany Żar

Żary — jak prawie wszystkie miasta Ziemi Lubuskiej — z trudem, jednak dość prędko dźwigają się ze zniszczeń wojennych. Mają one poza sobą już poważne osiągnięcia, które uprawniają „ojców” tego miasta do powzięcia ambitnych planów na przyszłość. Jako pierwszoplanowe zadanie postawiono całkowite odgruzowanie miasta i ostateczne zlikwidowanie śladów wojny.

Fundusze uzyskane ze sprzedaży odzyskanych materiałów budowlanych, pozwolą na uporządkowanie placów i założenie na nich skwerów i kwiatników. Resztę funduszy przeznacza się na budownictwo mieszkaniowe. Z wiosną

następnego roku oddane zostaną do użytku planty przy ul. Lipowej, położone wzdłuż średniowiecznych murów obronnych. W tym samym terminie rozpoczyna się praca przy porządkowaniu niewielkiego parku położonego przy tej samej ulicy.

Jednym z pilnych zadań jest budowa nowych pomieszczeń dla znajdujących się w nieodpowiednich budynkach — szkół ogólnokształcących i średnich. Prace te zostaną rozpoczęte najprawdopodobniej z początkiem roku przyszłego. Upiększy się również cmentarz żołnierzy radzieckich, park miejski oraz place przed szkołami i przedszkolami. Wskazaniem byłoby ponadto ostateczne zrealizowanie podejmowanych od kilku lat projektów wyremontowania i oddania do użytku basenu kąpielowego oraz zorganizowanie w pięknych okolicach miasta miejsca wycieczkowego — wypoczynkowego.

Odgruzowanie Żar, dotychczas źle zorganizowane, nabierało w roku bieżącym charakteru planowego. Przede wszystkim uwzględniono przy rozbiórce budynki, zagrażające bezpieczeństwu publicznemu oraz ruiny, znajdujące się w śródmieściu. Sprawę odgruzowania, akcję odzyskania cegieł i materiałów porzobiorkowych, powierzono Powiatowej Brygadzie Rozbiórkowo-Porządkowej, która dobrze wywiązuje się ze swych obowiązków.

Dotychczas wywieziono z Żar i okolic 15.000 m³ gruzu oraz oddano do dyspozycji władz miejskich 20 wolnych placów pod zagospodarowanie. (pp)

Dzień „nie wyznaczony” czy po prostu zła organizacja?

Chłopi powiatu sulechowskiego, którzy przekroczyli już 90 procent planowego skupu zboża, czynią wysiłki, by przedterminowo odstawić zakontraktowane buraki. Na przeszkodzie w realizacji tego zadania stoi zła organizacja skupu w opalenickiej cukrowni. Niemal codziennie przed punktem skupu na stacji kolejowej w Sulechowie stoi kilkadziesiąt furmanek chłopskich czekając na odbiór zakontraktowanych buraków. W punkcie pracuje tylko jeden pracownik cukrowni, którego

zadaniem jest przeprowadzanie klasyfikacji buraków i wydawanie poświadczenia odbioru. Wobec nawału pracy nie może on wszystkich załadować i wielu chłopów wraca z burakami do swych gromad. Punkt skupu nie posiada również płucarki, skutkiem czego nie można ustalić procentu zniszczenia buraków, a odbiór ich nigdy nie jest dokładny.

Na interwencję sekretarza Prezydium PRN, dyrekcja cukrowni odpowiada że... chłopci przyjeżdżają w niewyznaczonym dniu. Tłumaczenie cukrowni w Opalenicy nie wytrzymuje krytyki. W czasie, gdy chłopci masowo zwożą do punktów skupu zakontraktowane buraki nie może być „niewyznaczonego” dnia.

Cz. Lukarski
korespondent „Głosu”

NOTATNIK FILMOWY

O KANALE WOLGA — DON

Na ekranach kin radzieckich wyświetlany jest nowy, kolorowy film dokumentalny pt. „Kanał Wolga—Don”. Ilustruje on przebieg budowy kanału oraz historyczną chwilę jego uruchomienia.

Dzienniki radzieckie zaliczają ten film do największych osiągnięć radzieckiego filmu dokumentalnego.

GUŚCI — SŁYSZA

Profesor I. Chajutin z Charkowa przy współudziale pracowników obwodowego zarządu kinematografii skonstruował aparat o takiej mocy, która umożliwi ludziom nawet głuchoniemym oglądać filmy dźwiękowe. Przeprowadzone próby dały doskonałe wyniki. Ludzie uważani dotychczas za zupełnie głuchych z przyjemnością słuchają koncertów, chodzą do kin i teatrów. Mogą oni również z łatwością rozmawiać przez telefon.

COS DLA PALACZY

Wytwórnia Filmów Oświatowych w Łodzi wyprodukowała ostatnio film instruktażowy z Zakładów Uprawy Tytoniu. Film zaznajamia widza ze sposobem uprawy i skomplikowanym procesem suszenia najrozmaitszych gatunków tytoniu.

CIEKAWE WZNOWIENIA W POZNANIU

Na ekran poznańskiego kina Muza weszły radzieckie komedie filmowe. M. in. wznowiono takie filmy jak „Antoni Iwanowicz gniewa się”, „Muzyka i miłość”, „Słuby kawalerskie”.

Jednocześnie kino Rialto daje przegląd najlepszych radzieckich filmów młodzieżowych, a Warta — filmów dokumentalnych. (bi)

NIEDZIELA	
Edmunda	
Słońce w.: 7.15	zach.: 15.58
Księżyc w.: 8.11	zach.: 14.47
PONIEDZIAŁEK	
Grzegorz, Salomei	
Słońce w.: 7.17	zach.: 15.57
Księżyc w.: 7.34	zach.: 15.12

Zachmurzenie duże i miejscami opady w postaci śniegu. Nocą przymrozki. Dniem temperatura maksymalna od 0 st. do + 5 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków zmiennej, przeważnie zachodnich.

Z Wielkopolski

Gromada Parkowo, w gminie Mochy produkuje w wywiązaniu się ze swych zobowiązań wobec państwa. W nagrodę otrzymała radioodbiornik i sporą bibliotekę. Obecnie gromada stara się o własną świetlicę. Budynek jest, wymaga tylko remontu. Na razie wszyscy czekają co odpowie Gminna Rada Narodowa w Mochach na złożony w maju (!) wniosek o przydział budulca, potrzebnego do remontu budynku. (K)

Miejska Rada Narodowa w Zninie wręczyła Jadwidzie Purezyńskiej, dozorczyni łaźni, dyplom uznania oraz książeczkę oszczędnościową z wkładem pieniężnym za wzorową pracę. (K)

Zarząd PSS w Mogilnie przeszkolił pracowników sklepów spożywczych. Przewodnikami nauki zostali Elżbieta Chęcińska i Zygfryd Kasprowicz. (AM)

Agencje PKO przy Państwie Stadninie Koni w Posadowie i PZGS w Nowym Tomyslu wykonały swój plan w 206%. Sukcesy te osiągnięto dzięki współpracy kierowników agencji z radami zakładowymi i kierownikami zakładów pracy. (WB)

Od dłuższego już czasu skarżą się podróżni na niewygodne przejście na peron dworca gostyńskiego. O tej sprawie raz już pisano. Niestety — nic to nie pomogło. Wąskim przejściem nie może przecisnąć się ani podróżny z bagażem, ani matki z wózkami dziecięcymi. Trzeba nareszcie sprawę tę rozsądnie załatwić! (W)

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka
Poznań 11 Wawrzyniaka 39.
K-3-10239

Spadł pierwszy śnieg



Któryś z listopadowych zamglonych ranków przyniósł z sobą niespodziankę — śnieg...

Przyprószył dachy domów, osiadał na gałęziach drzew. Ubielił miasto. Ten i ów niecierpliwili się może, że stopniowo i znów zrobi się błoto... — ale wszystkim sprawił jednak trochę radości ten pierwszy śnieg...

Najwięcej oczywiście najmłodszym mieszkańcom naszego miasta, którzy zgodnie z tradycjami zimowymi zabrali się do improwizowania śniegowych batalii czy lepienia „bałwana”.

A przecież zdarzyło się, że i ktoś niektoś z dorosłych, poważnych ludzi, idąc białą aleją parkową z przyjemnością ujmował w ręce miękki śnieżny puch...